

# ABC

PISMO CODZIENNE  
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

## Wielki Dzień Rozstrzygnięć

**Spotkanie Rządu z Sejmem. — Co z tego wyniknie? Czego chce społeczeństwo? — Marszałek Piłsudski przybędzie do Sejmu. — Dekret o rozwiązaniu Sejmu na wszelki wypadek. — Poruszenie na ulicy Wiejskiej. — Wszyscy przywódcy na stanowiskach.**

Dzień dzisiejszy, w historii ustrojowej Polski będzie datą bardzo ważną.

W dniu tym reprezentacja narodu powinna pamiętać, jaką jest

wola społeczeństwa.

Spółeczeństwo chce Polski silnej, zwartej wewnętrznie, za której losy naród polski, naturalny gospodarz kraju, mógłby ponieść całą odpowiedzialność.

A przede wszystkim w chwili obecnej chce ono jasnej i wyraźnej sytuacji, chce wiedzieć, jak i przez kogo Polska jest rządzona. Chce spokoju i zakończenia sporów.

Ze dzień dzisiejszy będzie politycznie niezwykle ważny, dowodzi tego zapowiedź

obecności Marszałka Piłsudskiego

w obradach sejmowych.

Po raz ostatni Marszałek Piłsudski był w Sejmie 29 listopada 1922 roku, kiedy, jako Naczelnik Państwa dokonał otwarcia Izby. Od tego czasu nigdy na posiedzenia Sejmu się nie zjawiał. W gmachu sejmowym był dwa razy, raz po abdykacji Prezydenta Wojciechowskiego, gdy przybył do zastępującego Prezydenta marszałka Rataja na konferencję, drugi raz, gdy przybył na zaprzysiężenie pierwszego Rządu Bartla w gabinecie marszałka Sejmu.

Dziwnym zbiegiem okoliczności będzie uczestniczył w pierwszym i bodajże ostatnim posiedzeniu Sejmu. Ostatniem dlatego,

że szef kancelarii cywilnej Prezydenta p. Car, przybędzie do Sejmu już z dekretem Prezydenta o rozwiązanie ciał prawodawczych.

Od wczesnego ranka od godziny 8-ej

zawrzało życie w gmachu Sejmu.

Ze wszystkich stron ściągali posłowie, przybywają też senatorowie, którzy zatrzymali się w Warszawie, wyczekując rozwoju wypadków. Z Karlsbadu powrócił prezes Z. L. N., poseł Głabiński, tak, że

wszyscy przywódcy są na stanowiskach.

Brak jedynie kierowników frakcji skrajnych, komunisty Warszawskiego i Wojewódzkiego z Niezależnej Partii Chłopskiej.

Gmach Sejmu przypomina swym wyrazem obrady z czasów najsilniejszych emocji z okresu Zgromadzenia Narodowego. Zasięgamy języka.

P. FELIKS SUSKI

P. FR. STĘPNIEWSKI



Mówią dziś o dryżynie na stronie 3-ej

Dotychczas żadne ze stronnictw nie zwróciło się do p. marszałka Sejmu z żądaniem zwołania Konwentu Seniorów, marszałek zaś Sejmu nie widzi również potrzeby jego zwołania.

Poseł Kościalkowski z rządowego Klubu Pracy też przed posiedzeniem komisji budżetowej, gdzie referuje przewidywania budżetowe, płaci za kawę w bufecie.

Jedna z pań usługujących prosi o kilkanaście groszy. P. Kościalkowski wyciąga portmonetkę, zapytujemy go:

— Panie prezesie, jaka sytuacja?

Poseł Kościalkowski: Został tylko guzik, — zwracając się do pani z bufetu i wskazując na portmonetkę:

— Czy to symbol, panie prezesie?

— Bodajże tak.

Poseł Kościalkowski na posiedzeniu komisji budżetowej zgłosi wniosek o odrzucenie poprawki Senatu, o ograniczeniu budżetu do 450 milionów i o przyjęcie art. 3

## Sytuacja w ostatniej chwili

### Nieuniknione Rozwiązanie Sejmu

**Rząd na lewo. — Nowe wybory w grudniu**

Godzina 12. Można z całą pewnością twierdzić, że dziś lub jutro nastąpi rozwiązanie Sejmu. Premier Bartel w swoim przemówieniu nie postawi kwestji zaufania. Sprawę tę będą rozstrzygały wnioski, zgłoszone po exposé. Nie wiadomo czy dyskusja przy głosowaniu nad tym wnioskiem odbędzie się dziś na nowym posiedzeniu czy dopiero jutro.

Termin nowych wyborów zostanie prawdopodobnie wyznaczony na połowę grudnia.

W razie rozwiązania Sejmu Rząd weźmie ostry kurs na lewo.

## Zamach morderczy w Klasztorze

### Mnich targnął się na przełożonego

TARNOPOL, 30.9. — Tel. własny. — W dniu wczorajszym o godzinie 7 wieczorem, w grecko-katolickim klasztorze Studystów w Zerwanicy, w podhajeckim powiecie, mnich Paweł Pater, dokonał zamachu morderczego na osobie swego przełożonego mnicha Jana Demenczuka, i w tym celu strzelił do niego dwa razy z rewolweru, raniąc go ciężko.

Zarządzony pościg doprowadził do ujęcia sprawcy.

## Wyjazd p. Klarnera

Minister Skarbu p. Klarner zamierza jutro wyjechać na dwutygodniowy wypoczynek do Krynicy, o ile oczywiście dzień dzisiejszy nie przyniesie jakichś niespodzianek politycznych.

## GIEŁDA

W dalszym ciągu wyczekuje się rozwoju wypadków na arenie wewnętrzno-politycznej. Pierwsze spotkanie się nowego Rządu z Sejmem, które ma dziś właśnie nastąpić, przyniesie może wyjaśnienie sytuacji, a więc i zmianę tendencji.

Narazie akcjami robi się mało. Drobne, stosunkowo, transakcje zawierane są po kursach wczorajszych lub co najwyżej niższych.

W godzinach przedgieldowych wymieniano:

Bank Polski 82, Cukier 2.55, Węgiel 62, Starachowice 1.98—2, Rudzki 1.15, Ostrowiec 6.70, Żyrardów 12, Lilpopy 0.86.

Bienie równowagi usposobienia również spokojne.

W wolnych obrotach dolar w żądaniu 9.01.

Ruble złote 4.84.

Urzędowa cena 1 grama złota na dziś 5.98.16

## Stanowiska i domysły stronnictw

## Czy Sejm będzie rozwiązany?

Przedstawiciel „A B C” pyta i bada

W kuluarach spotykamy pos. Rozmarin, rozmawiającego z Niedzielskim.

Pos. Rozmarin (Koło Żydowskie):

— Wczoraj liczyłem 90 procent za rozwiązaniem Sejmu, dzisiaj tylko 60 procent.

Pos. Niedzielski (Związek Chłopski) dodaje z uśmiechem: — Stawiam tylko na 99 procent.

Nadchodzący zaś pos. Dąbski ze Związku Chłopskiego dyplomatycznie odpowiada:

— Wiem co będzie, ale nie powiem. Stawiam na 110 procent za rozwiązaniem.

Pos. Zwierzyński, wiceprezes Zw. Lud. - Nar. oświadcza:

— Stanowisko nasze jest jasne i zdecydowane. Przyjdę zaproponuje klubowi Z. L. N. zgłoszenie nieufności dla całego Rządu. Jest to konsekwencja naszego stanowiska oraz sytuacji, jaką wytworzył Rząd przez swój krok. Zresztą do Rządu p. Bartla nie mieliśmy nigdy zau-

fania, a dotychczasowa nieudolność tego Rządu i ostatnie wypadki potwierdzają, że stanowisko nasze było słuszne.

Pos. Sanojca (Wyzwolenie): — Wiadomości, zapowiadające przez nas zgłoszenie wniosku, by Sejm sam się rozwiązał, są trafne. Wniosek taki zgłosimy dzisiaj.

Przy stołach bufetowych Chrześcijańskiej Demokracji jeden z popularnych posłów tego klubu na zapytanie, jakie stawia horoskopy na dzień dzisiejszy, odpowiada:

— Przyjechalibyśmy się rozwiązać.

— A panowie? — zwracamy się do posła Matakiewicza (Katolicko-Ludowy):

— Nie zawsze razem ze wszystkimi, którzy chcą dobrze dla państwa.

Jeden z liderów klubu Chrześcijańsko-Narodowego oświadcza, że sytuacja jest bardzo poważna i dla Sejmu niema w tej chwili wyjścia. Gdyby

się cofnął, pogrzebałby się w opinii.

Poseł Popiel (N. P. R.): Sprawy zaszły tak daleko, że bez naruszenia zasadniczych podstaw ustroju republikańskiego, nie może być innego rozwiązania, jak apel do społeczeństwa.

Taktyka lewicy zmierza do zamocnienia sytuacji. Usiłują oni postawić wniosek, aby Sejm się sam rozwiązał, względnie chcą wystosować apel do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, aby rozwiązał Sejm.

W ten sposób nie chcą oni dopuścić do zasadniczej rozgrywki pomiędzy Sejmem a Rządem i do głosowania. Gdyby wbrew ich woli doszło do głosowania, w takim razie, nie chcą narażać się Rządowi i nie chcą stanąć na stanowisku, zajmowanym przez stronnictwa umiarkowane i broniące Konstytucji, lewica nosi się z zamiarem usunięcia się od głosowania.